

[Pływanie - wiadomości](#)

## ME bez Otylii Jędrzejczak?

PAP /19:00



AFP

**Otylia Jędrzejczak prawdopodobnie nie wystartuje w grudniowych mistrzostwach Europy na krótkim basenie w Helsinkach. "Mnie tradycyjnie gorzej idzie na pływalni 25-metrowej, a nie chcę być tłem dla najlepszych" - powiedziała mistrzyni olimpijska.**

"Przez dwa ostatnie lata nie startowałam na krótkim basenie. Wcześniej, głównie ze względu na częstsze nawroty, nie szło mi najlepiej. Zdobyłam tylko dwa medale, złoto w mistrzostwach Europy w 2001 roku i brąz w mistrzostwach świata w 2000 roku. Ja mam naturalne predyspozycje do pływania na długim basenie" - dodała Jędrzejczak.

Niespełna 23-letnia zawodniczka zastrzegła jednak, że może zmienić zdanie i wystartować w Helsinkach. Wszystko zależeć będzie od wyników uzyskanych na listopadowych mistrzostwach Polski, będących kwalifikacjami do ME i przyszłorocznych MŚ.

Część trenerów klubowych i zawodników reprezentacyjnych wolałaby, aby finaliści ostatnich ME byli zwolnieni z kwalifikacji. Szczeciński trener Mirosław Drozd jest zdania, że lepiej byłoby ciężko trenować do końca grudnia i stopniowo schodzić z obciążeń przed MŚ. Dzięki temu, według niego, zawodnicy byłoby lepiej przygotowani do rywalizacji w Melbourne.

"Rzeczywiście niektórzy mówią, że lepiej gdybyśmy mieli ciągłość w treningu, a nie przygotowawali się teraz pod mistrzostwa Polski i kwalifikacje, a później znowu trenowali pod mistrzostwa świata. Ale kwalifikacje są we wszystkich liczących się krajach i ja jestem za tym, żeby u nas też były. Najlepsi nie powinni mieć żadnych problemów z wypełnieniem minimów. A po naszych mistrzostwach zostanie jeszcze dużo czasu na zbudowanie formy przed mistrzostwami świata" - stwierdziła Jędrzejczak.

Jeszcze w czwartek była rekordzistka świata na 200 m stylem motylkowym leżała pod kroplówką, bowiem na zgrupowaniu w Ostrowcu Św. zaatakował ją wirus grypy żołądkowej. W piątek po chorobie nie było właściwie śladu. Jędrzejczak była tylko nieco osłabiona. W sobotę ma już normalnie trenować.

Jedynym zawodnikiem zwolnionym z walki o kwalifikacje na ME i MŚ jest Bartosz Kizierowski. Związek przychylił się w ten sposób do prośby 29-letniego dwukrotnego mistrza Europy, który na co dzień mieszka w USA i trenuje młodzież. Kizierowski już podczas ME w Budapeszcie narzekał na termin MP, właśnie dlatego, że tym czasie ma bardzo ważny okres pracy z grupą.